

Tadeusz Pawluk

Kanoniczne unieważnienie małżeństwa

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 29/3-4, 137-152

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. TADEUSZ PAWLUK

KANONICZNE UWĄŻNIENIE MAŁŻEŃSTWA

Treść: Wstęp. — 1. Pojęcie małżeństwa nieważnego. — 2. Zwykle uważnienie małżeństwa. — 3. Uzdrawienie małżeństwa w związku. — Zakończenie.

Wstęp

Uważnienie małżeństwa chrześcijan, nieważnego z punktu widzenia prawa kanonicznego, to zagadnienie na wskroś duszpasterskie. Duszpasterstwo na każdym szczeblu byłoby dotknięte poważnym brakiem, gdyby jednym z jego centralnych punktów nie była troska o to, by wierni żyli związani prawdziwym węzłem małżeńskim. Nie jest to zwykła troska wynikająca z zasady, że „porządek musi być”. Chodzi tu o coś ważniejszego.

Ważne małżeństwo chrześcijan to przyjęty sakrament, który dla małżonków jest stałym źródłem specjalnej łaski Bożej, która ma im pomóc w osiągnięciu własnej doskonałości i przyczynić się do obopólnego uświęcenia. Przyjęty sakrament małżeństwa to świadectwo wiary małżonków chrześcijańskich i czynnik mobilizujący do życia prawdziwie chrześcijańskiego; to włączenie miłości małżeńskiej w miłość Bożą; to wprowadzenie spokoju do duszy małżonków.

Dlatego żaden duszpasterz nie może obojętnie przejść obok za-uważonego faktu nieważności małżeństwa chrześcijańskiego; a nawet więcej: nie może takich faktów przestać pilnie poszukiwać wśród wiernych powierzonych jego pieczy. Okazją ku temu jest duszpasterska wizyta u parafian w okresie kołody, praca w kancelarii parafialnej, przede wszystkim zaś posługa sakramentalna w konfesjonale, zwłaszcza w czasie misji i rekolekcji, kiedy to oddziaływanie łaski Bożej zatacza szerokie kręgi i powoduje większy oddźwięk w duszach ludzkich.

Kanoniści mogą wiele pomóc duszpasterzom w ich trosce o uregulowanie sumień małżonków poprzez ukazywanie prawnej instytucji uważnienia małżeństwa i jej sensu. Tymczasem nierzadko odnosi się wrażenie, że swoją działalność wolą oni skoncentrować na wyszukiwaniu i precyzowaniu tytułów nieważności małżeństwa, aby stworzyć małżonkom możliwość definitywnego rozejścia się. Ma to swój wpływ na duszpasterzy, którzy, idąc po linii najmniejszego oporu, zwaśnionych małżonków najczęściej kierują do

sądu biskupiego. A przecież powinni oni użyć całego swojego wpływu, aby tych małżonków najpierw pogodzić; powinni usilnie zabiegać, aby małżeństwo raczej uważnić niż zalegalizować rozbitcie. Z tym obowiązkiem duszpasterzy koresponduje przepis kan. 1676, który stanowi, że sędzia, zanim przyjmie sprawę o nieważność małżeństwa do przewodu sądowego, powinien zastosować środki duszpasterskie, aby małżonków nakłonić do uważnienia swojego małżeństwa i wznowienia wspólnego życia małżeńskiego. Z reguły bowiem większe korzyści odnoszą strony, ich potomstwo i społeczeństwo w razie uważnienia danego małżeństwa niż z orzeczenia jego nieważności.

Zadaniem niniejszego rozważania jest zwrócenie uwagi na stosunkowo mało wykorzystywaną kanoniczną instytucję uważnienia małżeństwa. Rozważania będą prowadzone przede wszystkim pod kątem potrzeb duszpasterskich. Po przyjrzeniu się małżeństwu nieważnemu zanalizujemy dwa sposoby uważnienia małżeństwa przewidziane w prawie kanonicznym: uważnienie zwyczajne i uzdrowienie w związku.

1. Pojęcie małżeństwa nieważnego

Uważnienie małżeństwa (*convalidatio matrimonii*) to czynność przepisana prawem, która powoduje, że małżeństwo dotąd w świetle prawa nieważne staje się prawomocne. Od razu więc nasuwa się pytanie, które małżeństwo podpada pod miano małżeństwa nieważnego.

Małżeństwo nieważne (*matrimonium irritum*¹, *invalidum*², *nullum*³) jest przeciwieństwem małżeństwa ważnego. Małżeństwo jest ważne (*matrimonium validum*⁴), jeśli między małżonkami zaistniał węzeł małżeński (*vinculum matrimoniale*). Węzeł ten zaistnieje, jeśli strony zawierające małżeństwo nie są związane rozrywającymi przeszkodami małżeńskimi, a zgodę małżeńską, która jest przyczyną sprawczą małżeństwa, wyrażą prawdziwie, z zachowaniem formy przepisanej przez prawo. Przeto możemy powiedzieć *a contrario*, że małżeństwo jest nieważne, jeśli jedna ze stron w chwili wyrażania zgody małżeńskiej była dotknięta przeszkodą rozrywającą bądź zgodę tę wyraziła wadliwie, albo jeśli zgoda małżeńska nie została wyrażona w sposób przepisany prawem.

A więc są trzy przyczyny nieważności małżeństwa: przeszkoda

¹ Zob. kan. 1156, 1159 § 1, 1163 § 1.

² Zob. kan. 1086 § 1, 1103.

³ Zob. kan. 1089, 1160. — Nazwą *matrimonium nullum* najczęściej określa się małżeństwo nieważne z powodu braku formy kanonicznej.

⁴ Zob. kan. 1134.

rozrywająca⁵, od której nie udzielono dyspensy, zgoda małżeńska dotknięta istotną wadą⁶ oraz niezachowanie kanonicznej formy zawarcia małżeństwa⁷.

Małżeństwo nieważne musi mieć zewnętrzną figurę małżeństwa czyli być zawarte według formy prawnej. Małżeństwo nieślubne, zawarte bez żadnej publicznej formy, nosi nazwę konkubinatu.

Czy małżeństwo nieważne musi mieć kanoniczną formę zewnętrzną? Czy małżeństwo chrześcijan, zobowiązanych do zachowania formy kanonicznej, zawarte tylko według formy cywilnej, jest małżeństwem nieważnym, czy żadnym?

Wydaje się, że małżeństwo nieważne nie musi mieć kanonicznej formy zewnętrznej. W przeciwnym razie cywilne małżeństwo chrześcijan należałoby nazwać konkubinatem. Tymczasem konkubinatem to trwałe pożycie mężczyzny z kobietą na wzór małżeński bez zawarcia związku małżeńskiego w sposób instytucjonalny. Małżeństwo cywilne chrześcijan nie jest małżeństwem żadnym, lecz jest małżeństwem nieważnym z punktu widzenia prawa kanonicznego; gdyby było małżeństwem żadnym, nie byłoby mowy o jego uznaniu kanonicznym. A przecież małżeństwo cywilne w świetle prawa kanonicznego może być uzdrowione w związku. Może mieć skutki kanoniczne, jeśli ordynariusz miejsca strony katolickiej udzieli nupturientom mieszanym dyspensy od zachowania formy kanonicznej⁸, albo jeśli zachodzą warunki do zastosowania tzw. nadzwyczajnej formy zawarcia małżeństwa⁹. To samo należy powiedzieć o małżeństwie zawartym wobec duchownego niekatolickiego, przy uwzględnieniu wyjątku, o którym jest mowa w przepisie kan. 1127 § 1.

Małżeństwo nieważne, jeśli zostało zawarte w dobrej wierze przynajmniej przez jedną ze stron, według przepisanej formy, jest nazywane domniemanym (*matrimonium putativum*), dopóki obie strony nie dowiedzą się o nieważności¹⁰. Małżeństwo domniemane cieszy się przychylnością prawa: na zewnątrz jest uznawane za ważne, a dzieci z niego zrodzone uchodzą za ślubne¹¹. Tego rodzaju uprzywilejowana pozycja małżeństwa domniemanego przyczynia się do utrzymania porządku zewnętrznego w zakresie spraw małżeńskich, jednakże nie wystarcza z punktu widzenia pełnego interesu stron. Małżeństwo domniemane nie jest małżeństwem sakramentalnym; nie jest odpowiedzią chrześcijańską na Chrystusowe powołanie do życia w rodzinie.

⁵ Zob. kan. 1083—1094.

⁶ Zob. kan. 1095—1107.

⁷ Zob. kan. 1108—1117.

⁸ Kan. 1127 § 2.

⁹ Zob. kan. 1116.

¹⁰ Kan. 1061 § 3.

¹¹ Kan. 1137, 1139.

Małżeństwo nieważne, jeśli zostało zawarte w złej wierze przynajmniej przez jedną ze stron, jest nazywane usiłowanym (*matri-monium attentatum*)¹²; niekiedy prawo nazywało je *contubernium*¹³.

2. Zwykle uważnienie małżeństwa

a. Pojęcie

Zwykle uważnienie małżeństwa (*convalidatio simplex*) polega na ponownym wyrażeniu zgody małżeńskiej przez strony lub stronę w sposób przepisany prawem, po uprzednim usunięciu przeskody rozrywającej, jeśli ona była przyczyną nieważnego zawarcia małżeństwa¹⁴. Ponowne wyrażenie zgody jest wymagane przez prawo kościelne do ważności uważnienia, chociażby obie strony na początku wyraziły zgodę i potem jej nie odwołały¹⁵. Jeśli jednak małżeństwo jest nieważne z powodu istotnej wady zgody, ponowienie zgody jest wymagane z prawa naturalnego.

Ponowne wyrażenie zgody małżeńskiej powinno być nowym aktem woli na małżeństwo, o którego dotychczasowej nieważności strona lub strony wiedzą lub przypuszczają¹⁶. Nie wystarczy więc postanowienie trwania nadal we wspólnocie małżeńskiej wcześniej nawiązanej, lecz jest potrzebny pozytywny i formalny akt woli zawarcia małżeństwa.

Przeszkoda w międzyczasie może sama ustać, np. na skutek zniesienia jej przez nowe prawo, najczęściej jednak jest potrzebna dyspensa, udzielona zgodnie z ogólnymi zasadami¹⁷. Sama potrzeba uważnienia małżeństwa zawartego nieważnie jest zwykle wystarczającą przyczyną kanoniczną do udzielenia dyspensy.

b. Publiczne ponowienie zgody

Ponowienie zgody małżeńskiej powinno być publiczne, czyli dokonać się zgodnie z formą kanoniczną, w następujących przypadkach:

1° jeśli przeszkoda, która stała się przyczyną nieważności małżeństwa, jest publiczna¹⁸; przeszkoda jest publiczna, jeśli można ją udowodnić w zakresie zewnętrznym¹⁹;

¹² Zob. kan. 1394.

¹³ *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus, Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus*, 27 V 1917 (skrót: C1CB), kan. 2356, 2359.

¹⁴ Zob. kan. 1156 § 1, 1159 § 1, 1160.

¹⁵ Kan. 1156 § 2.

¹⁶ Kan. 1157.

¹⁷ Zob. kan. 1078—1082.

¹⁸ Kan. 1158 § 1.

¹⁹ Kan. 1074.

2^o jeśli brak zgody, który spowodował nieważność małżeństwa, można udowodnić w zakresie zewnętrznym ²⁰;

3^o jeśli małżeństwo jest nieważne na skutek braku formy ²¹.

W wymienionych przypadkach zgodę małżeńską trzeba wyrazić wobec świadka kwalifikowanego i dwóch świadków zwykłych ²², a gdyby chodziło o nadzwyczajną formę kanoniczną — wobec samych świadków zwykłych ²³. Gdybyśmy mieli do czynienia z małżeństwem mieszanym, ordynariusz miejsca strony katolickiej, po skontaktowaniu się z ordynariuszem miejsca ponownego obrzędu ślubnego, mógłby udzielić dyspensy od zachowania formy kanonicznej; w takim razie publiczne ponowienie zgody małżeńskiej mogłoby się odbyć albo wobec duchownego niekatolickiego, albo w urzędzie stanu cywilnego ²⁴.

c. Prywatne ponowienie zgody

Prywatne ponowienie zgody odbywa się bez udziału świadka kwalifikowanego i bez świadków zwykłych oraz z pominięciem ceremonii liturgicznych, a więc w sposób tajny. Jest ono dopuszczalne:

1^o jeśli przeszkody rozrywającej, która jest przyczyną nieważności małżeństwa, nie można udowodnić; w takim razie, jeśli istnienie takiej przeszkody jest znane obu stronom, obie strony powinny ją ponowić, jeśli zaś jest znana tylko jednej stronie, wystarczy, że tylko strona świadoma przeszkody ponowi zgodę, byleby druga strona nadal trwała przy wcześniej wyrażonej zgodzie ²⁵;

2^o jeśli braku zgody, który spowodował nieważność małżeństwa, nie można udowodnić; wystarczy, że zgodę prywatnie i tajnie wyrazi tylko ta strona, która jej nie wyraziła wcześniej ²⁶.

Strona świadoma nieważności swojego małżeństwa czy to z powodu przeszkody rozrywającej, czy z braku zgody, których nie można udowodnić, może zgodę małżeńską ponowić słowami, równoznacznie lub tylko wewnętrznym aktem woli. Jeśli jednak obie strony ponawiają zgodę, należy ją wyrazić zewnętrznie, zachowując ten fakt w tajemnicy.

Fakt, iż przyczyną uważnienia małżeństwa może być zgoda ponowiona przez stronę lub strony prywatnie i tajnie, ma doniosłe znaczenie praktyczne w kilku sytuacjach.

²⁰ Kan. 1159 § 3.

²¹ Kan. 1160.

²² Zob. kan. 1108.

²³ Zob. kan. 1116.

²⁴ Zob. kan. 1127 § 2, 1158 § 1, 1160.

²⁵ Kan. 1158 § 2.

²⁶ Kan. 1159 § 2.

Sama strona lub strony bez niczyjej interwencji mogą przyczynić się do uważnienia swojego małżeństwa, jeśli wiedzą lub przypuszczają, że jest ono nieważne, a przyczyny nieważności nie można udowodnić. Np. strona, która zawarła małżeństwo w ukrytym postanowieniem zerwania wspólnoty małżeńskiej w odpowiednim czasie, przekonawszy się po ślubie do współmałżonka, którego przed ślubem nienawidziła, może sama uważnić swoje małżeństwo przez prywatne ponowienie zgody nawet w sposób czysto wewnętrzny, byleby zgoda wyrażona przez drugą stronę trwała nadal.

Strona na skutek interwencji duszpasterza, zwłaszcza spowiednika, może uważnić swoje małżeństwo bez uciekania się do formy kanonicznej. Np. penitentka spowiada się, że w okresie obowiązywania Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. zawarła małżeństwo z tańą przeszkodą występku, gdyż przed ślubem miało miejsce cudzołóstwo połączone z obietnicą zawarcia małżeństwa²⁷. Przeszkoda ta w międzyczasie ustała, gdyż zniósł ją nowy Kodeks Prawa Kanonicznego, ale małżeństwo nadal jest nieważne. Otóż spowiednik ma obowiązek roztropnie pouczyć taką penitentkę, aby skłoniła drugą stronę do zewnętrznego wyrażenia zgody małżeńskiej w sposób prywatny i tajny.

Podczas sądowego przesłuchania stron w sprawie o nieważność małżeństwa, np. z tytułu pozornej zgody małżeńskiej, trzeba pytać, czy nie doszło do prywatnego i tajnego ponowienia zgody. Wprawdzie w razie możliwości udowodnienia braku zgody uważnić małżeństwo można tylko przez jej wyrażenie według formy kanonicznej, jednakże w przeciwnym razie można zdobyć dodatkowy argument pozytywny, iż dane małżeństwo, być może nieważnie zawarte, jak twierdzi strona powodowa, zostało w międzyczasie uważnione.

d. *Problem formy liturgicznej*

Rzecz jasna, że problemu liturgicznej formy uważnienia małżeństwa nie będzie, jeśli ponowienie zgody odbywa się w sposób prywatny. Owszem, w przypadkach partykularnych, celem uspokojenia sumienia stron uwrażliwionych i pozbawienia ich na przyszłość wszelkich skrupułów i wyrzutów sumienia, można bez rozgłosu wezwać do ołtarza nawet strony, które mogłyby prywatnie i tajnie uważnić swoje małżeństwo. Jednakże jest zasada, że strony, które mogą prywatnie uważnić swoje małżeństwo, nie stają po raz wtóry przed ołtarzem.

Forma liturgiczna powinna być zachowana, ilekroć małżeństwo jest zawierane według formy publicznej. Przepis kan. 1119 stanowi: „Przy zawieraniu małżeństwa, poza wypadkiem konieczności,

²⁷ CICB, kan. 1075 n. 1.

należy zachować obrzędy przepisane w księgach liturgicznych zatwierdzonych przez Kościół albo wprowadzone na podstawie zwyczajów prawnych". Przepis ten nie ma charakteru bezwzględnego. Kiedy zachodzi konieczność (*in casu necessitatis*), formę liturgiczną można pominąć, ograniczając się tylko do formy prawnej. Wydaje się, że taki wypadek konieczności zachodzi zwykle przy uważnieniu małżeństwa.

Strony pragnące kanonicznie uważnić swój związek małżeński już raz byli przy ołtarzu, dlatego na ogół nie chcą po raz drugi w sposób uroczysty zawierać ślubu. Świadomość, że trzeba będzie po raz drugi na oczach ludzi iść do ołtarza, nierzadko odwodzi strony od zamiaru uważnienia swojego małżeństwa. Z tego rodzaju psychiką stron trzeba się liczyć. Dlatego ponowne zawieranie ślubu kościelnego może być pozbawione okazałości i niepotrzebnego rozgłosu; może ograniczyć się do istotnych ceremonii liturgicznych w obecności tylko świadków. Ordynariusz miejscowy mógłby zezwolić, aby taki ślub, jeśli przemawiają za tym względy duszpasterskie, odbył się w mieszkaniu stron²⁸.

Nasi wierni każdy ślub zwykle kojarzą z zapowiedziami, z orszakiem weselnym, z odpowiednim garniturem i suknią ślubną, z przyjęciem weselnym, no i ze stosowną opłatą należną proboszczowi. Takie skojarzenia nie sprzyjają konwalidacji małżeństwa. Dlatego proboszcz musi zdecydowanie pouczyć strony, że uważnienie małżeństwa nie ma nic wspólnego z tego rodzaju skojarzeniami. Korzyść proboszcza, będąca następstwem uważnienia małżeństwa, powinna polegać na wewnętrznej satysfakcji, że do życia małżeńskiego został doprowadzony dopływ łaski Bożej.

e. Udokumentowanie faktu uważnienia małżeństwa

Uważnienia małżeństwa dokonanego prywatnie nie trzeba udokumentować, ponieważ tak uważnione małżeństwo na zewnątrz uchodzi za ważne od początku. Nie trzeba więc sporządzać nowego aktu ślubu.

Jeśli jednak ponowienie zgody małżeńskiej odbyło się wobec świadka kwalifikowanego i dwóch świadków zwykłych, fakt uważnienia małżeństwa musi być odnotowany w parafialnej księdze zaślubionych. Należy spisać nowy akt ślubu. Na marginesie aktu, który był spisany wcześniej i dotyczył małżeństwa nieważnego, proboszcz sporządza odpowiednią adnotację o nieważności danego małżeństwa i o sporządzeniu nowego aktu ślubu pod określonym numerem.

Należy również sporządzić stosowną adnotację w aktach chrztu stron. Przy aktach tych wcześniej została sporządzona adnotacja

²⁸ Kan. 1118 § 2.

o zawarciu małżeństwa, które później okazało się nieważnym. Adnotację tę teraz trzeba skorygować przez zamieszczenie nowej informacji urzędowej, np.: „Powyższe małżeństwo zostało uznane po myśli kan. 1158 § 1 (albo: 1159 § 3 bądź 1160) dnia... w parafii...”

Gdyby miało miejsce uzważnienie małżeństwa zawartego cywilnie lub wobec duchownego niekatolickiego, akt ślubu i adnotacje sporządza się zwyczajnie według przepisów kan. 1121 i 1122.

3. Uzdrawienie małżeństwa w związku

a. Pojęcie

Uzdrawienie małżeństwa w związku (*sanatio in radice*) jest uważnieniem małżeństwa bez ponawiania zgody małżeńskiej, dokonany akt prawnym miarodajnej władzy kościelnej, zawierającym w sobie dyspensę od przeszkody rozrywającej, jeśli taka istniała, oraz od formy kanonicznej, jeśli nie była zachowana, a ponadto cofającym wstecz skutki kanoniczne małżeństwa²⁹. Ta definicja ustawowa różni się od definicji podanej w poprzednim Kodeksie Prawa Kanonicznego³⁰ tym, że wyraźnie akcentuje fakt, iż uzdrawienie w związku w razie potrzeby zawiera też dyspensę od zachowania formy kanonicznej.

Uzdrawienie małżeństwa w związku jest nadzwyczajnym środkiem uważnienia małżeństwa zawartego nieważnie, stosowanym przy zaistnieniu określonych warunków, powodującym specyficzne skutki prawne. Różni się ono istotnie od uważnienia zwykłego. Przy zwykłym uważnieniu małżeństwa strony zachowują się czynnie ze względu na obowiązek wyrażenia zgody małżeńskiej w sposób przepisany prawem, natomiast przy uzdrawieniu w związku tego obowiązku nie ma, ponieważ przyczyną sprawczą małżeństwa jest zgoda wcześniej wyrażona, która do tej pory trwa³¹. Przy uważnieniu zwykłym jest potrzebny osobny akt dyspensy od przeszkody, która była przyczyną nieważności małżeństwa, przy uzdrawieniu w związku dyspensza ta mieści się w akcie uzdrawienia. Przy uważnieniu zwykłym, jeśli przyczyną nieważności małżeństwa było niezachowanie formy kanonicznej, formę tę należało zachować, natomiast przy uzdrawieniu w związku forma kanoniczna nie wchodzi w rachubę, gdyż akt uzdrawienia dyspensuje od niej. Ponadto zwykłe uważnienie małżeństwa powoduje swoje skutki od chwili ponownego wyrażenia zgody małżeńskiej, podczas gdy uzdrawienie w związku cofa skutki prawne — na podstawie fikcji prawnej — do momentu zawarcia małżeństwa nieważnego.

²⁹ Kan. 1161 § 1.

³⁰ CICB, kan. 1138 § 1.

³¹ Zob. kan. 1107.

Zasadniczym skutkiem uzdrowienia małżeństwa w związku jest powstanie między małżonkami prawdziwego węzła małżeńskiego, takiego, jaki rodzi się przy zwyczajnym zawieraniu małżeństwa. A więc małżeństwo, dotąd nieważne, od chwili uzdrowienia (*ex nunc*) staje się prawdziwe, nierozwiązalne i sakramentalne. Przyczyną sprawczą węzła małżeńskiego, który powstaje z chwilą uzdrowienia małżeństwa w związku, jest nie wola prawodawcy czy przełożonego, który udzielił reskryptu uzdrowienia, lecz pierwotnie wyrażona zgoda małżeńska. Taka bowiem jest natura zgody, że skoro zostanie raz wyrażona, zachowuje swoją skuteczność, dopóki nie zostanie odwołana. Rola władzy kościelnej w tym przypadku ogranicza się do usunięcia przeszkody i stworzenia takich warunków, aby ta zgoda mogła skutecznie działać.

Uzdrowienie małżeństwa w związku powoduje też skutki kanoniczne: prawy stan małżonków oraz prawo pochodzenie potomstwa. Małżonkowie są uważani za prawowitych od początku małżeństwa (*ex tunc*), a potomstwo staje się w pełni uprawomocnione, i to w tym sensie, jak gdyby pochodziło od początku z ważnego małżeństwa (*proles legitima*, nie *legitimata*).

Prawy stan małżonków i prawo pochodzenie potomstwa jest spowodowane nie węzłem małżeńskim, lecz wolą prawodawcy kościelnego. Skutki te bowiem zostają cofnięte wstecz, do chwili pierwotnego zawarcia małżeństwa, gdy tymczasem węzeł małżeński istnieje *ex nunc*, czyli od chwili uzdrowienia w związku. Prawodawca jednak zastrzega możliwość ograniczenia retrotrakcji skutków: przepis kan. 1161 § 2 zawiera klauzulę: *nisi aliud expresse caveatur*. Np. uzdrowienie w związku małżeństwa nieważnego z powodu węzła małżeńskiego, który w międzyczasie ustał, nie musi cofać wstecz wszystkich skutków kanonicznych, gdyż mogłoby się zdarzyć, że ktoś byłby w przeszłości prawowitym małżonkiem dwóch żon jednocześnie — tej legalnej i tej z małżeństwa uzdrowionego.

b. Okoliczności korzystania

Uzdrowienie w związku jest nadzwyczajnym środkiem uważnienia małżeństwa, stosowanym w sytuacjach wyjątkowych. Dlatego ze środka tego nie można korzystać zwyczajnie, jak z uważnienia zwykłego, kierując się zasadą dowolności. Co do okoliczności korzystania z uzdrowienia w związku prawo zawiera jednoznaczne sugestie.

Nowe prawo małżeńskie podkreśla, że uzdrowienia w związku nie powinno się udzielać, jeśli nie zachodzi prawdopodobieństwo, iż strony pragną trwać we wspólnocie życia małżeńskiego³². Dla-

³² Kan. 1161 § 3.

tego nie powinno się popierać prośby o uzdrowienie małżeństwa w związku, jeśli dane małżeństwo ma nikłe szanse na utrzymanie się, czego dowodem może być np. fakt, iż strony źle żyją od początku, często się rozchodzą, wniosły sprawę o rozwód cywilny, żyją z inną osobą.

Aby małżeństwo nieważne można było uzdrowić w związku, zamiast uważnić je w zwykły sposób, jest potrzebna słuszna i proporcjonalnie ważna przyczyna. Uzdrowienie bowiem zwykle zawiera w sobie kilka dyspens: od ponowienia zgody małżeńskiej, od przeszkody rozrywającej, od zachowania formy kanonicznej. Dyspensa udzielona bez przyczyny przez władzę niższą niż ustawodawca jest nie tylko niegodziwa, lecz także nieważna³³. Jednakże w razie wątpliwości co do wystarczalności przyczyny, dyspensy udziela się ważnie i godziwie³⁴.

Za przyczyny wystarczające do uzdrowienia małżeństwa w związku powszechnie uznaje się następujące okoliczności:

— niemożliwość przeprowadzenia uważnienia małżeństwa w sposób zwykły, przy czym jest rzeczą obojętną, z jakiego źródła ta niemożliwość wypływa;

— zniesławienie stron bądź zgorzenie wiernych w razie przeprowadzenia uważnienia zwykłego;

— zawarcie małżeństwa mieszanego wobec duchownego niekatolickiego bez uprzedniego uzyskania dyspensy do zachowania formy kanonicznej;

— jeżeli przeprowadza się generalne uzdrowienie w związku, czyli konwalidację wielu związków jednocześnie; w takim przypadku bowiem jest rzeczą niemożliwą ponowienie zgody przez wszystkie pary małżeńskie.

Uzdrowienie małżeństwa w związku może odbyć się za wiedzą tylko jednej strony, a nawet bez wiedzy obu stron. W jednym i drugim przypadku musi zachodzić poważna przyczyna zatajenia³⁵.

Jest zasadą, że uzdrowienia małżeństwa w związku dokonuje się za wiedzą obu stron. Jeśli jednak tylko jedna strona wie o nieważności małżeństwa, nie musi o tym powiadomić drugiej strony i sama może wnieść prośbę o uzdrowienie. Ale musi zachodzić poważny powód zatajenia faktu uzdrowienia. Takim powodem może być np. niemożliwość powiadomienia drugiej strony o nieważności związku małżeńskiego ze względu na niebezpieczeństwo rozejścia się stron bądź zniesławienia strony świadomej nieważności.

Jeśli żadna ze stron nie wie o nieważności małżeństwa, proś-

³³ Kan. 90 § 1.

³⁴ Kan. 90 § 2.

³⁵ Kan. 1164.

bę o uzdrowienie go w związku może wnieść osoba trzecia, np. proboszcz, nawet bez powiadomienia o tym stron. Musi jednak zachodzić poważna przyczyna. Może ją stanowić np. fakt, iż nieważność małżeństwa wynika z winy duszpasterza, a powiadomienie stron o nieważności ich małżeństwa mogłoby spowodować zgorzelenie lub krzywdę dla stron, albo obawa, że strony mogłyby się rozejść, gdyby im zakomunikowano o nieważności ich małżeństwa.

c. Warunki uzdrowienia

1^o Nie można uzdrowić małżeństwa w związku, jeśli u obu stron lub jednej z nich nie było zgody małżeńskiej. Brak zgody może istnieć od początku albo zrodzić się w międzyczasie, jeśli zgoda, początkowo poprawnie wyrażona, później została odwołana ³⁶.

Jest to oczywiste. Zgoda małżeńska w każdym przypadku jest przyczyną sprawczą małżeństwa i dlatego od wyrażenia jej nikt nie może dyspensować ³⁷. Uzdrowienie w związku nie zawiera dyspensy od wyrażenia zgody małżeńskiej, lecz od jej ponowienia. Stąd małżeństwo, które jest nieważne z powodu całkowitego braku lub wady zgody małżeńskiej, może być uważnione tylko w sposób zwykły, tzn. przez ponowne wyrażenie zgody według przepisanych zasad.

Odwołanie zgody, aby uniemożliwiło uzdrowienie małżeństwa w związku, musi być wyraźne i jednoznaczne. Dowodem odwołania zgody małżeńskiej z zasady nie jest ani zwyczajna niezgoda i złe pożycie małżonków, ani ich separacja, ani nawet wniesienie skargi o rozwód cywilny, ponieważ małżonkowie katolicy wiedzą, że węzeł małżeński jest nierozwiązalny. Jednakże starania o rozwód cywilny mogą być połączone z odwołaniem zgody małżeńskiej, jeśli zostały podjęte przez osoby poprzestające na małżeństwie cywilnym; tacy małżonkowie pozostając pod sugestią prawa cywilnego mogą nie zdawać sobie sprawy z nierozwiązalności węzła małżeńskiego, a nawet, rozpoczynając starania o rozwód, mogą pozytywnym aktem woli nie chcieć odtąd prawdziwego małżeństwa. Także odmowa uważnienia małżeństwa w zwykły sposób nie oznacza odwołania wcześniej wyrażonej zgody; odmowa ta zwykle ma inne motywy. Również wniesienie skargi o orzeczenie nieważności małżeństwa do sądu kościelnego nie zawsze jest równoznaczne z odwołaniem zgody małżeńskiej, gdyż małżonkowie katolicy wiedzą, że węzeł małżeński jest nierozwiązalny. Jeśli więc zaskarżają swoje małżeństwo, odwołanie zgody uzależ-

³⁶ Kan. 1162 § 1.

³⁷ Kan. 1057.

niają od pozytywnego wyroku, chyba że od początku były absolutnie przekonane o nieważności swojego związku³⁸.

W praktyce jednak trzeba mieć na uwadze dyspozycje kan. 1161 § 3.

2° Małżeństwo może być uzdrowione w zawiązku, choćby zgody pierwotnie nie było, jeśli w międzyczasie została ona wyrażona; w takim razie uzdrowienie dokonuje się od chwili wyrażenia zgody³⁹.

Taki przypadek można sobie wyobrazić następująco: strona symulowała zgodę małżeńską w czasie ślubu kościelnego, później jednak prywatnie pozytywnym aktem woli wyraziła zgodę na prawdziwe małżeństwo; od tego momentu zgoda jest wystarczająca z natury do zawarcia małżeństwa, ale może okazać się bezskuteczna z punktu widzenia prawa kanonicznego ze względu na przeszkodę rozrywającą bądź niezachowanie formy kanonicznej. Taką zgodę można wyrazić na skutek interwencji duszpasterza przeprowadzającego dochodzenie przed uzdrowieniem małżeństwa w zawiązku. W takiej sytuacji małżeństwo zostaje uzdrowione od momentu wyrażenia prawdziwej zgody małżeńskiej; od tego momentu są mu przyznane skutki kanoniczne małżeństwa ważnego.

3° Małżeństwo nieważne z powodu przeszkody lub niezachowania formy prawnej może być uzdrowione w zawiązku, byleby zgoda małżeńska jednej i drugiej strony trwała⁴⁰.

Przeszkoda małżeńska nie może pochodzić z prawa Bożego bądź należeć do tych, od których nie zwykło się dyspensować. Małżeństwo, które zostało zawarte nieważnie z powodu przeszkody prawa Bożego, czy to naturalnego, czy pozytywnego, nie może być uznane w żaden sposób.

Przez niezachowanie formy prawnej należy rozumieć nie tylko jej zachowanie pozorne podczas ślubu kościelnego, lecz także jej całkowity brak. Dlatego można uzdrowić w zawiązku nie tylko małżeństwo nieważnie zawarte w kościele, lecz także małżeństwo cywilne lub zawarte nieważnie wobec duchownego niekatolickiego. Nie można natomiast uzdrowić w zawiązku takiego związku, który nie ma zewnętrznej formy małżeństwa, np. konkubinatu, który nie zakłada wyrażenia zgody małżeńskiej w sposób publiczny.

4° Małżeństwo nieważne z powodu przeszkody pochodzącej z prawa naturalnego lub pozytywnego prawa Bożego może być uzdrowione w zawiązku jedynie po ustaniu przeszkody⁴¹.

³⁸ Zob. J. Rybczyk, *Uzdrowienie małżeństwa w zawiązku*, Lublin 1958, s. 335—339.

³⁹ Kan. 1162 § 2.

⁴⁰ Kan. 1163 § 1.

⁴¹ Kan. 1163 § 2.

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. stanowił, że Kościół nie uzdrawia w związku małżeństwa nieważnego z powodu przeszkody prawa naturalnego i pozytywnego prawa Bożego, choćby przeszkoda ta ustała — nawet od momentu ustania przeszkody⁴².

d. Władza uzdrawiania

Uzdrowienia w związku może udzielić Stolica Apostolska⁴³. Odpowiedni kanon poprzedniego Kodeksu Prawa Kanonicznego miał brzmienie bardziej rygorystyczne: *Sanatio in radice concedi unice potest ab Apostolica Sede*⁴⁴.

Wyłącznie Stolica Apostolska może uzdrawiać w związku małżeństwa nieważne z powodu przeszkód, od których dyspensowanie jest jej zastrzeżone⁴⁵, oraz z powodu przeszkody prawa Bożego, która w międzyczasie ustała⁴⁶. Ponadto tylko Stolica Apostolska może udzielić w razie potrzeby uzdrowienia ogólnego.

Znaczny zakres władzy uzdrawiania małżeństw w związku przysługuje biskupowi diecezjalnemu. Może on uzdrawiać w związku w poszczególnych przypadkach (*in singulis casibus*), chociażby małżeństwo było nieważne z wielu powodów jednocześnie. Przy uzdrawianiu małżeństwa mieszanego należy zachować przepisy kan. 1125 o rękojmiach i oświadczeniach stron⁴⁷.

Spod kompetencji biskupa diecezjalnego są wyłączone uzdrowienia tych małżeństw, których nieważność wynikła z powodu przeszkód, od których dyspensy udziela Stolica Apostolska⁴⁸. Przepis kan. 1078 § 2 Stolicy Apostolskiej zastrzega dyspensowanie od następujących przeszkód: święceń, publicznowieczystego ślubu czystości złożonego w instytucie zakonnym na prawie papieskim oraz małżonkobójstwa po myśli kan. 1090. Ponadto biskup diecezjalny nie może uzdrawiać małżeństw nieważnych z powodu przeszkody prawa Bożego, która w międzyczasie ustała. Nie może też uzdrawiać małżeństw generalnie czyli w sposób zbiorowy, bez wyłączenia małżonków.

Władza biskupa diecezjalnego w zakresie uzdrawiania w związku przysługuje wikariuszowi generalnemu i ewentualnie wikariuszowi biskupiemu tylko na podstawie specjalnego zlecenia⁴⁹.

⁴² CICB, kan. 1139 § 2.

⁴³ Kan. 1165 § 1.

⁴⁴ CICB, kan. 1141.

⁴⁵ Zob. kan. 1078 § 2.

⁴⁶ Kan. 1165 § 2.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ Zob. kan. 134 § 3.

e. Reskrypt uzdrowienia

Reskrypt dotyczący uzdrowienia małżeństwa w związku może być wydany w podwójnej formie: bezpośredniej czyli nie wymagającej wykonawcy (*in forma gratiosa*) albo pośredniej czyli wymagającej wykonawcy (*in forma commissoria*).

W razie zastosowania formy bezpośredniej uzdrowienie małżeństwa w związku następuje z chwilą podpisania reskryptu przez jego kompetentnego dawcę. W takim razie rola duszpasterza, który pośredniczył w staraniach o uzdrowienie, ogranicza się do zakomunikowania stronom lub stronie faktu uzdrowienia oraz odpowiedniego pouczenia o skutkach tego uzdrowienia; chyba że uzdrowienie dokonało się bez wiedzy stron.

Formę bezpośrednią stosuje się przy uzdrawianiu małżeństw zawartych nieważnie z winy duszpasterza, a także w razie wniesienia prośby o uzdrowienie bez wiedzy stron. Biskup diecezjalny może też uzdrowić małżeństwo w formie pośredniej, jeśli wiadomo, iż zachodzą wszystkie warunki do uzdrowienia.

Reskrypt wydany w formie pośredniej zawiera jedynie zlecenie i upoważnienie dla duszpasterza, a uzdrowienie małżeństwa następuje z chwilą wykonania zlecenia, po uprzednim zbadaniu, czy zachodzą wszystkie warunki wymagane przez prawo⁵⁰. Pośrednictwo przy uzdrawianiu małżeństwa w związku jest niekiedy potrzebne nie tylko w celu stwierdzenia lub dopilnowania wypełnienia warunków, lecz także w tym celu, aby strony mogły odpowiednio przygotować się na przyjęcie sakramentu małżeństwa.

Wykonawcą reskryptu uzdrowienia wystawionego przez Stolicę Apostolską jest zwykle ordynariusz miejscowy, który może posłużyć się inną osobą, chyba że zastępstwo zostało zabronione⁵¹. Jeśli reskrypt uzdrowienia wystawiła Penitencjaria Apostolska, wykonawcą reskryptu jest spowiednik. Wykonawcą reskryptu biskupiego w zakresie zewnętrznym i wewnętrznym pozasakramentalnym powinien być proboszcz stron, a w zakresie wewnętrznym sakramentalnym — spowiednik. Wykonawca po otrzymaniu autentycznego reskryptu upoważniającego go do przeprowadzenia uzdrowienia małżeństwa w związku powinien dokładnie zapoznać się z jego treścią, a przy wykonaniu ściśle trzymać się zaleceń, pamiętając, iż klauzule wyrażone partykułami „jeśli” (*si*), „chyba że” (*nisi*), „byleby” (*dummodo*) muszą być zachowane do ważności aktu⁵². Proboszcz, który został wyznaczony na wykonawcę reskryptu, może posłużyć się wikariuszem parafialnym lub innym kapłanem, zgodnie z przepisem kan. 43.

Nie ma ściśle określonej formy wykonania reskryptu. Wystar-

⁵⁰ Zob. kan. 62.

⁵¹ Zob. kan. 43.

⁵² Zob. kan. 39.

czy więc użyć takich słów, z których będzie wynikało, że wykonawca uzdrawia małżeństwo w związku⁵³. Wykonanie reskryptu w zakresie wewnętrznym sakramentalnym odbywa się podczas spowiedzi św., po wyznaniu przez stronę grzechów i absencji.

Reskrypt uzdrowienia małżeństwa w związku w zakresie zewnętrznym, wraz z dowodem wykonania, należy zachować w archiwum parafialnym, natomiast wykonany w zakresie wewnętrznym pozasakramentalnym należy przesłać do tajnego archiwum kurii diecezjalnej. Reskrypt wykonany w sakramencie pokuty powinien być przez spowiednika zniszczony.

f. Udokumentowanie uzdrowienia w księgach parafialnych

Małżeństwo uzdrowione w związku w zakresie zewnętrznym powinno być odnotowane przede wszystkim w parafialnej księdze zaślubionych. W tej sprawie proboszcz otrzymuje polecenie miarodajnej władzy kościelnej⁵⁴. Wykonując to polecenie proboszcz w odpowiedniej rubryce aktu ślubu lub na jego marginesie odnotowuje: „Małżeństwo nieważne z powodu przeszkody, o której jest mowa w kan. ..., zostało uzdrowione w związku dekretem Biskupa... z dnia...”

Gdyby zostało uzdrowione małżeństwo, które nie figuruje w parafialnej księdze małżeństw, ponieważ pierwotnie było zawarte w urzędzie stanu cywilnego lub przed ministrem niekatolickim, należałoby sporządzić nowy akt ślubu. W akcie tym należałoby zaznaczyć, że związek niniejszy powstał mocą uzdrowienia w związku małżeństwa cywilnego lub niekatolickiego, zawartego w określonym miejscu i dniu.

Fakt uzdrowienia małżeństwa w związku należy też odnotować w akcie chrztu stron⁵⁵. Może to być adnotacja pierwsza o zawarciu małżeństwa, np. w razie uzdrowienia małżeństwa cywilnego, albo adnotacja uzupełniająca, jeśli w akcie chrztu strony znajduje się adnotacja o zawarciu pierwotnego małżeństwa.

Jeśli małżonkowie figurują w akcie chrztu swoich dzieci jako połączeni tylko ślubem cywilnym lub niekatolickim, należy spowodować umieszczenie tam odpowiedniej adnotacji o uzdrowieniu małżeństwa rodziców celem udokumentowania legitymacji tych dzieci.

Uzdrowienia małżeństwa w związku w zakresie wewnętrznym pozasakramentalnym nie odnotowuje się w parafialnej księdze

⁵³ Np. można użyć formuły: „Powagą Arcybiskupa Warszawskiego małżeństwo wasze, tj. N.N. i N.N., uzdrawiam w związku, a zrodzone potomstwo ogłaszam za legitymowane. W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen”.

⁵⁴ Zob. kan. 1123.

⁵⁵ Zob. tamże.

małżeństw i chrztów, a tylko w księdze przechowywanej w tajnym archiwum kurii. Gdyby nieważność danego małżeństwa z czasem stała się jawna, wystarczy ujawnić fakt uzdrowienia w zakresie wewnętrznym pozasakramentalnym.

Uzdrowienia małżeństwa w zakresie wewnętrznym sakramentalnym nigdzie nie odnotowuje się. Gdyby nieważność tak uzdrowionego małżeństwa stała się publiczna, należałoby postarać się o nowy reskrypt, tym razem w zakresie zewnętrznym.

Zakończenie

☞ Nie jest łatwo być biegłym kanonistą na co dzień w warunkach duszpasterskich, zwłaszcza w zakresie zagadnień teoretycznych, do których, mimo swej wymowy duszpasterskiej, należy zagadnienie uważnienia małżeństwa. Dlatego duszpasterze powinni mieć możliwość korzystania z pomocy instytucjonalnej. Oznacza to, że kuria diecezjalna powinna być przygotowana do udzielania szczegółowych porad prawnych. Jednakże najlepiej rozbudowane referaty niewiele zdziałają, jeśli duszpasterze nie będą uwrażliwieni na problemy ważności małżeństw chrześcijańskich.

Uwrażliwienie na problemy ważności małżeństw chrześcijańskich powinno być rozbudzone przede wszystkim przez wykładawcę prawa kanonicznego w seminarium duchownym. Wykładowca ten ma ustawowy obowiązek zwracania uwagi przyszłym kapłanom na duszpasterski charakter przepisów prawnych. Taki charakter mają przepisy dotyczące uważnienia małżeństw. Uważnienie małżeństw trzeba rozważać w szerokim kontekście prawnym, ukazując związek z zagadnieniami pokrewnymi, zwłaszcza z dochodzeniem przedślubnym, przyczynami nieważności małżeństwa, dyspensowaniem od przeszkód małżeńskich.

Rozważanie problemu uważnienia małżeństw powinno mieć także kontekst duszpasterski. Należy wysoko cenić wysiłki duszpasterzy zmierzające do rozwijania u młodych zmysłu wierności i udzielania im pomocy w dojrzewaniu duchowym, dzięki któremu młodzi będą mogli sami zrozumieć bogatą, ludzką i nadprzyrodzoną, rzeczywistość małżeństwa chrześcijańskiego. Wyrobiony zmysł wierności i dojrzałość duchowa nupturientów są najlepszą gwarancją właściwego funkcjonowania małżeństwa.

De matrimonii convalidatione canonica

Hoc in articulo disceptatur de matrimonio invalido, de eius convalidatione simplici et de sanatione in radice. Auctor mentionem facit officii canonistarum habendi prae oculis finem pastorem formationis alumnorum in seminario, necnon officii iudicum adhibendi media pastoralia, ut coniuges, si fieri potest, ad matrimonium forte convalidandum et ad conjugalem convictum restaurandum inducantur. Scopus huius articuli est practicus et pastoralis.